

SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 83 • maj 2000 r. • ISSN 1233-3093 • cena 1,50 zł

Gminne Zawody Strażackie zgromadziły wielu widzów



szczegóły na 3 stronie...

Olgiert Poniżnik
i runda honorowa zwycięzców



zwyciężyli strażacy z Milecic

Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

Z okazji 10-lecia samorządu terytorialnego wszystkim radnym Rady Miejskiej Gminy Lubomierz, członkom Rad Sołeckich i pracownikom samorządowym Gminy Lubomierz serdeczne podziękowania wraz z życzeniami wielu osiągnięć składają:
Przewodniczący Rady Miejskiej
Bronisław Dowgiałowicz,
Burmistrz Olgierd Poniżnik,
Z-ca Burmistrza Jerzy Andrzejczak

UCHWAŁY

Podczas Sesji 28 kwietnia podjęte zostały uchwały w sprawie:

• **udzielenia absolutorium Zarządowi Gminy i Miasta Lubomierz**

Przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu gminy i miasta Lubomierz za 1999 rok i z tego tytułu udzielono absolutorium Zarządowi. Podczas głosowania 9 radnych było za udzieleniem absolutorium, 1 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu,

• **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 147 – obręb Janice z przeznaczeniem pod stację bazową telefonii komórkowej Plus GSM,**

• **udzielenia upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych. Małgorzacie Minojć – pełniącej obowiązki Kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubomierzu udzielono upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie wykonywania zadań zleconych, w celu wykonywania zadań własnych gminy oraz własnych o charakterze obowiązkowym w sferze działalności MGOPS (w okresach nieobecności Kierownika MGOPS w pracy z powodu niezdolności do pracy (zwolnienie lekarskie, urlop wypoczynkowy, delegacja służbowa, szkolenie, itp.))**

• **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu związanego z modernizacją drogi krajowej Nr 356 we wsi Radoniów,**
• **przekazania w nieodpłatne użytkowanie nieruchomości oraz majątku Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Lubomierzu.**

W nieodpłatne użytkowanie przekazane zostały, jako niezbędne do działalności:

- działka o powierzchni 1500 m² zabudowana – (Punkt Felczerski) położona w Pasieczniku
- majątek z zasobu mienia gminnego niezbędny do działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubomierzu.

Przeniesienie użytkowania nastąpiło nieodpłatnie, przy zachowaniu formy aktu notarialnego, zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego.

Fragmety wystąpienia Burmistrza Gminy i Miasta Lubomierz podczas Sesji Absolutoryjnej

Rok 1999 nie zapisze się dobrze w historii miasta i gminy. Był on o wiele gorszy w stosunku do 1998 roku. Pogorszenie sytuacji spowodowane było między innymi:

- reformą administracji publicznej,
- dalszymi zmniejszeniami finansów samorządowych,
- niedostateczną subwencją oświatową, nie wystarczającą na podstawowe potrzeby w tym zakresie,
- niedoszacowanie dodatków mieszkaniowych. Mogę śmiało i wyraźnie stwierdzić, że tak antysamorządowej polityki państwa w stosunku do samorządów jeszcze nie było w jego 10 letniej historii. Jeszcze gorzej zapowiadają się prognozy na przyszłość, bowiem od przyszłego roku rząd ma nam dołożyć opiekę społeczną, dodatki mieszkaniowe i oświetlenie uliczne jako zadania własne gminy.

Zdaniem rządu należy wypracować dochody własne, co przy naszej stopie bezrobocia 36% i dochodach wynoszących 318,21 zł na jednego mieszkańca jest zadaniem bardzo trudnym. Pomimo tej trudnej sytuacji Zarząd Gminy i Miasta nie siedział z założonymi rękoma. Obradował trzydziestokrotnie przy 90% frekwencji. Podjął 43 uchwały, w tym 32 to uchwały budżetowe. Zarząd systematycznie raz w kwartał dokonywał oceny realizacji wykonania budżetu za każdy kwartał, wyciągając z oceny stosowne wnioski. Trudna sytuacja budżetowa Gminy w 1999 r. zmusiła między innymi do podejmowania takich działań jak:

- likwidacja Straży Miejskiej,
- dwukrotnych zmian w projektach organizacyjnych szkół, zmierzających do zmniejszenia kosztów utrzymania,
- ograniczenie do minimum zwolnień podatkowych,
- ograniczenie wydatków na funkcjonowanie Urzędu Gminy i Miasta. Dochody budżetowe ogółem za 1999 r. zrealizowano w wysokości 6.675.172 zł, co w stosunku do zaplanowanych wielkości wynosi 99,2%. Wykonanie wpływów z poszczególnych źródeł zostało w sprawozdaniu i podczas prac ko-

misji omówione szczegółowo. Przedstawiono także stan zaległości z podatków, wskazując na podejmowane działania w celu ich skutecznej windykacji. Najwyżej procentowo zostały wykonane dochody z wpływu z opłat skarbowych, wynoszące 132% planu oraz leśnictwa, a najslabiej procentowo w zakresie podatku od środków transportowych, leśnego, rolnego oraz podatku od nieruchomości od osób prawnych. Wydatkowano natomiast kwotę 6.497.224 zł, co w stosunku do planu wynosi 97,2%. Należy zwrócić szczególną uwagę na spadek dochodów pozyskiwanych ze środków pozabudżetowych i funduszy celowych, który wyniósł w ubiegłym roku 1,47%, a przypominę, że w 1998 roku wyniósł 16,78%. Główną barierą w pozyskiwaniu środków jest posiadanie dokumentacji, na którą także niezbędne są środki finansowe, a także udział środków własnych sięgających od 25 do 50%.

Niepokojące jest również, że z budżetu 99 r. przeznaczaliśmy tylko 0,03 % na inwestycje. W wymiarze rzeczowym były to tylko trzy zadania:

- zakup sprzętu komputerowego i biurowego,
- sieć ciepła preizolowana budynków przy Placu Wolności,
- pierwszy odcinek drogi w Chmielenu.

Nic nie wskazuje na to, aby ta sytuacja zmieniła się w najbliższym czasie bowiem mocne obciążenie wydatków budżetowych oświatą oraz zapowiadany zmianami w ustawie o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego zapowiadają jeszcze większą zapaść finansową gminy. W kontekście tego, co powiedziałem, praca Zarządu staje się coraz trudniejsza. Zostały wywołane rezerwy proste, a przecież nie możemy likwidować tego, co wypracowaliśmy w ostatnich latach.

Kończąc moje wystąpienie w imieniu Zarządu Gminy i Miasta, pomimo tych wielu problemów i niesprzyjających warunków do funkcjonowania naszej gminy chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji zadań ubiegłorocznego budżetu.

GMINNE WIEŚCI

JANICE

Od soboty 20 maja rozpoczął się remont remizy. Planuje się wymianę dachówek w czynie społecznym. 5 osób zadeklarowało swą pomoc. Sołtys stwierdza, że we wsi mało jest ludzi młodych. **WŁADYSŁAW LISTWAN** był ostatnio w powiecie w sprawie drogi. Obiecano mu, że będzie „połatana” na przełomie czerwca i lipca. W Janicach nadal odnotowuje się drobne kradzieże. Ludzie we wsi jednak wszystko wiedzą i tylko czekać, jak złapią złodzieja na gorącym uczynku. Plagą są dziki niszczące uprawy zbożowe i ziemniaki.

PŁAWNA GÓRNA

Sołtys **LESZEK ŁASKAWIEC** poinformował nas o zebraniu kółek rolniczych Golejowa, Pławnej Górnej i Dolnej, Pasiecznika. Obecnie mają one wspólny zarząd. Ludzie chcą rozdzielenia z Pasiecznikiem. Maszyny świadczą usługi dla rolników, którzy sami chcą być odpowiedzialni za sprzęt. Wszyscy cieszą się deszczem. I to jest jednak jedno. Zaczęły się sianokosy, ale siana będzie dużo mniej niż w ubiegłym roku – przeskodziła susza.

GMINNE ZAWODY STRAŻACKIE

Odbyły się w Lubomierzu 13 maja zorganizowane przez Zarząd Miejsko-Gminny OSP RP w Lubomierzu. Prowadził je, jak zwykle dowcipnie i sprawnie **OLGIERD PONIŻNIK**. Wśród licznie zgromadzonych widzów dostrzeżliśmy **Andrzeja Nawrota** – dyrektora Biura Terenowego ZWOSP. Startowały w nich drużyny:

z PASIECZNIKA

Sylwester Szlachta, Bartek Łoś, Rafał Skibiński, Darek Jończy, Wojciech Niebieszczański, Rafał Sacharczuk, Krzysztof Plewiński, Bolesław Lis,

MILĘCIC

Tadeusz Plechowicz, Krzysztof Adamowicz, Kazimierz Pasterniak, Krzysztof Krajewski, Ireneusz Knop, Krzysztof Urban, Aleksander Szymonowicz, Stanisław Czermazowicz,

GOLEJOWA

Kazimierz Grala, Jan Barsul, Andrzej Jaskuła, Kazimierz Jaskuła, Jarosław Grala, Witold Jaskuła, dariusz Podobiński, Krzysztof Grabowski,

WOJCIECHOWA

Radosław Morawski, Mariusz Kozłowski, Jarek Szymanowski, Marcin Hajduk, Edward Dancewicz, Piotr Górski, Janusz Kot, Edward Paprocki,

CHMIELENIA

Mariusz Chrol, Grzegorz Pasternak, Piotr Sobczak, Krzysztof Zygor, Przemysław Pasternak, Dariusz Chrol, Andrzej Zygor, Robert Kaszkiewicz,

LUBOMIERZA

Zbigniew Burchard, Piotr Kostrakiewicz, Krzysztof Sikorski, Krzysztof Kłodziński, Grzegorz Reczyński, Tomasz Działo, Marcin Nowakowski, Zbigniew Kostarkiewicz, oraz poza konkursen:

MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA STRAŻACKA Z MILĘCIC

Marcin Zajac, Marek Labuń, Piotr Misiewicz, Marcin Hajdasz, Jan Stolec, Marcin Majer, Krzysztof Sowa, Andrzej Misiewicz.

Zwycięzcy – strażacy z Milęcic



Strażacy gotowi do rozpoczęcia zawodów

Najpierw odbyła się sztafeta strażacka 7 × 50 m. Najtrudniej strażakom było pokonać „ścianę płaczu”. W tej konkurencji najlepsi byli strażacy z Wojciechowa. Pomógł im w tym pies, wierny obserwator zawodów, który jednemu z zawodników kibicował nie tylko głośnym szczekaniem ale też bardzo realną możliwością ugryzienia go w nogę, gdyby ten zaczął tylko wolniej biec. Później odbyły się zawody bojowe. Trzeba było rozwinąć węże i puścić wodę. W tej konkurencji w niektórych drużynach odnotowano za małe ssanie, źle dociśnięty wąż, polewanie się strażaka od tyłu, przeliczanie medali dla zwycięzców przez Karola.

Ostatecznie I miejsce zajęli strażacy z Milęcic – 126 punktów, II – Wojciechów – 127 pkt, III – Chmielen – 131, IV – Golejów 132, V – Lubomierz – 151 pkt, VI – Pasiecznik.

Na koniec wszystkich poczęstowano pyszną grochówką ugotowaną przez Małgorzatę Kostarkiewicz, Józefa Szczygła, Jana Kujawę.

SPONSORAMI IMPREZY BYLI:

BOGDAN RUDAK, STANISŁAW WAROWY, GS LUBOMIERZ

Z MAŁYCH PIENIĘDZY – SZALONE SZCZĘŚCIE

Tak określił zwycięstwo strażaków sołtys Milęcic **RYSZARD KADELA**. Powiedział, że wszyscy podziwiają strażaków, ludzie wychodzą przed domy, aby popatrzeć na ich wóz, podziwiać zapał i zaangażowanie tych ludzi. Strażacy przecież sami do tego doszli, zrealizowali swoje ambicje, są wzorem do naśladowania przez innych. Teraz przeżywają przygotowania do zawodów powiatowych, które odbędą się pod koniec czerwca.

My również dzielnym strażakom serdecznie gratulujemy zwycięstwa. Wierzmy, że w zawodach powiatowych też pokażą, na co ich stać. Wielokrotnie widzieliśmy, jak drużyna wytrwale trenowała i jak pieczołowicie opiekuje się nowym wozem strażackim.

Tak trzymać chłopaki!

tekst i zdjęcia JAGA

CHMIELEŃ

Strażacy z Chmielenia zajęli w zawodach III miejsce i to zmotywowało ich do wspólnych działań. Świątowali kulturalnie.

Już wkrótce rozpocznie się remont pamiątkowego pomnika.

3 czerwca w Szkole podstawowej w Chmieleniu na wolnym powietrzu odbędzie się zabawa. Organizatorzy serdecznie na nią zapraszają wszystkich chętnych.

Mieszkańcy przygotowują się do remontu plebanii, będą wymieniać rynny na kościele, stawiać Krzyż Milenijny naprzeciw kościoła. Będzie on miał wysokość 8 m, wykonany z metalu.

Rada sołecka, mieszkańcy wsi składają serdeczne życzenia Księdzu **SZYMONOWI BAJAKOWI** z okazji 24-lecia posługi kapłańskiej

APEL

Wysiłkiem wielu dzieci wówczas z klas I-IV/98r/ pisałam o wielkim czynie społecznym przy organizowaniu skałniaka przed biblioteką w Chmieleniu – w „Samych Swoich” z roku 1998 jest wzmianka o ogródku skałnym. Obecnie kwitną na nim od wiosny różnokolorowe kwiaty. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie.. Amatorzy, może amatorki? na upiększenie swoich ogródków, kosztem dzieci, które pracowały się solidnie np. przy noszeniu kamieni i wody do podlewania roślinek.

Apeluję: nie wykopujcie niektórych CO ŁADNIEJSZYCH KRZACZKÓW. Jeżeli chcecie, proszę przyjdź do mnie, ja dam każdemu roślinkę, o którą mnie poprosi; mam swój ogródek również w Lubomierzu. ZAPRASZAM.

St. Bibliotekarz **HELENA DUDEK**

IV OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL FILMÓW KOMEDIOWYCH

PRZYGOTOWANIA



Nie ustają przygotowania do tej wielkiej imprezy. Nadal rozmawiamy ze sponsorami, załatwiamy wiele spraw, wysyłamy i otrzymujemy całe mnóstwo listów. Udało nam się dotrzeć do wielu znanych polskich aktorów. Prawie wszyscy już wcześniej słyszeli o lubomierskiej imprezie. Obiecują, że przyjadą, jeżeli tylko nic ważnego im nie wypadnie. Ostatnio na przykład przesympatycznie potraktowali nasze zaproszenie do Lubomierza Cezary Żak i Artur Barciś, którzy obiecali tu przyjechać ze swoimi Rodzinami. Ci, których mieliśmy przyjemność gościć w Lubomierzu swój pobyt w stolicy polskiej komedii wspominają bardzo miło i obiecują przyjechać ponownie.

W tym roku również planujemy spotkanie z aktorami w klubie „Postulat”. Wrażeń z pewnością nie zabraknie.

Trwają także rozmowy z TVP SA. Ekipę telewizyjną na dokumentacji gościć będzie na początku czerwca.

Do końca maja przyjmowane są oferty na prowadzenie działalności gospodarczej podczas Festiwalu.

Na początku czerwca będziemy już znali zwycięzców plebiscytu na najśmieszniejszy film polski i zagraniczny sezonu 99/2000, dowiemy się też, jaki polski aktor zdobył tytuł najśmieszniejszego. Będzie więc trochę czasu, aby zaprosić do Lubomierza twórców i wykonawców zwycięskich filmów, zdobyć filmy do wyświetlenia, przygotować nagrody...

Czeka nas jeszcze mnóstwo pracy, a czasu jest coraz mniej.

Więcej szczegółów podamy w następnym wydaniu gazety.

W LUBOMIERZU

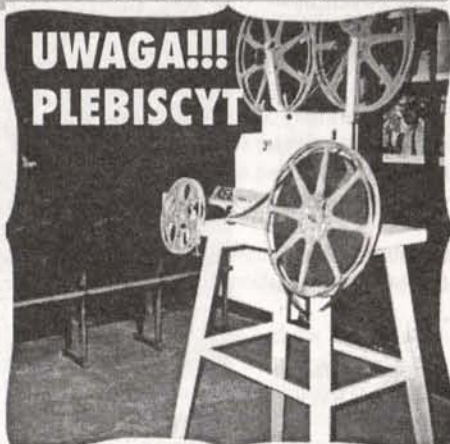
*W Lubomierzu jest wspaniale,
życie płynie doskonale.
Co rok w sierpniu, w letniej porze,
jest Festiwal, o mój Boże!
To Festiwal komediowy,
jest on fajny, odlotowy.
Są Kargule i Pawlaki,
których lubią też dzieciaki.
Chociaż biedna nasza gmina,
ten Festiwal się odbywa.*

Taki wierszyk napisała Ewelina Gawel z Chmielenia, uczennica klasy V SP w Lubomierzu.

Zachęcamy wszystkich do spróbowania swych sił poetyckich. Najlepsze utwory wydrukujemy w „Samych Swoich” i przyznamy nagrodę.

Można do nas przychodzić codziennie od godz. 8.00 do 16.00. Zapraszamy! Czekamy w Muzeum Kargula i Pawlaka.

UWAGA!!! PLEBISCYT



NAJŚMIESZNIJSZY DO LUBOMIERZA

Stowarzyszenie Miłośników Filmów
Komediowych „Sami Swoi”
w Lubomierzu
i miesięcznik „FILM”

ogłaszają czwartą edycję plebiscytu

na NAJŚMIESZNIJSZY
FILM POLSKI I ZAGRANICZNY
sezonu 1999/2000

(od sierpnia do maja)
oraz – uwaga! – to nowość –

na NAJŚMIESZNIJSZEGO
POLSKIEGO AKTORA.

Filmy, które zdobędą najwięcej
głosów otrzymają Złote, Srebrne
i Brązowe Granaty, zaś wyróżniony
aktor – Kryształowy Granat im.
Wacława Kowalskiego.

Głosy (na kartkach pocztowych)
należy wysłać do 31 maja

pod adresem: Stowarzyszenie Miłośników
Filmów Komediowych „Sami Swoi”,
59-623 Lubomierz, Plac Wolności 21
z dopiskiem „PLEBISCYT”.

Nasi Czytelnicy mogą swoje głosy przynieść do redakcji „Samych Swoich”.

Wśród Czytelników „Filmu” uczestniczących w plebiscycie rozlosowane zostaną trzy zaproszenia na tegoroczny IV Ogólnopolski Festiwal Filmów Komediowych.

Pobyt na imprezie finansują organizatorzy. Wśród Czytelników „Samych Swoich”, którzy oddadzą swe głosy na najśmieszniejsze filmy i najśmieszniejszego polskiego aktora rozlosujemy dwie super nagrody!!!

Będzie to możliwość wypicia kawy z wybranym przez siebie aktorem (spośród tych, którzy zaszczytą nas swą obecnością).

Informujemy, że otrzymaliśmy już wiele kart pocztowych z głosami na filmy i aktorów.

Czekamy na odzew naszych Czytelników!

MUZEUM

KARGULA I PAWLAKA

w maju odwiedziło około tysiąca ludzi.

Każdy gratuluje dobrego pomysłu i dziękuje za niezapomniane przeżycia. Niektórzy nawet mówią, że to najlepsze muzeum w Polsce (co tam w Polsce – na świecie!!!)

Nie było jak dotąd w muzeum nikogo (po wyżej 2 roku życia), kto by nie oglądał filmu z Kargulem i Pawlakiem w roli głównej. Mało tego, kto by nie znał choć jednego zdania, które padło w filmie. Panie kupują swoim panom granat do świątecznego ubrania, a Pano wie bardziej tradycyjnie pocztówkę bądź mapę okolic Lubomierza.

Najradośniej reagują dzieci, nietrudno wzbudzić u nich uśmiech. Tak więc mamy w Muzeum dużo pozytywnych akcentów. Ludzie przyjeżdżają tu z całej Polski i nie tylko. Komedia „Sami Swoi” jest już bardzo dobrze znana Polakom dlatego kartki w księdze pamiątkowej szybko się zapelniają, bo każdy chce napisać: „my też podaliśmy do plota, „pozdrawiamy Karguli i Pawlaków” czy tylko zwykle „byliśmy tu”.

Nowy bilet wstępu do Muzeum śmiało może konkurować z biletem wstępu do innych tego typu obiektów. Stanowi też wspaniałą pamiątkę po pobycie, ponieważ jest drukowany na usztywnionym papierze. Zabawne wydanie, które mi się przydarzyło, to odwiedzin starszego Pana (ok. 60-lat), który przyjechał z Poznania aby zwiedzić Muzeum. Co ciekawe, dojechał tu starym samochodem potocznie zwanym „maluchem”. Na zwiedzaniu eksponatów minął mu cały dzień. Postanowił, że kupi sobie wszystkie pamiątki, jakie mu zaoferowano. A na koniec poinformował mnie, że zamierza jeszcze tego dnia dojechać tym „starym maluchem” do Dobrzykowiec, by tam zobaczyć dom Kargula. Tłumaczył, iż uwielbia polską tradycję. Osobiście podziwiam temperament i zapał, jaki posiadał ten starszy Pan.

Wszyscy żałują, że nie mogą być świadkami projekcji fragmentów filmu „Sami Swoi” w kinie „Raj”, właściwie pamiątce po nim. Niestety aparat do wyświetlania jest niesprawny. Póki co, można posiedzieć na krzesłach, które były świadkami premiery filmu Sylwestra Chęcińskiego w lubomierskim kinie „Raj”.

ANNA BOSKA



59-623 Lubomierz, Plac Wolności 21
tel. 78-33-573

NIE TYLKO ZAJĘCIA RELAKSACYJNE

Jedną z form realizacji zadań wychowawczych szkoły jest utworzenie **Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej**, która działa przy Szkole Podstawowej w Lubomierzu już drugi rok szkolny.

Powstała dzięki staraniom Dyrekcji szkoły, która nawiązała współpracę z Gminną Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Środki finansowe na utworzenie świetlicy zostały pozyskane z funduszu gminnego przeznaczonego na profilaktykę oraz z funduszu PFRON.

Codziennie miejsce spotkań (od poniedziałku do piątku, od 15-17-tej) to trzy ładnie urządzone i wyposażone pomieszczenia, w tym duża sala przeznaczona do gier, zabaw, zajęć specjalistycznych, jest telewizor, video i sprzęt muzyczny (wieża + CD, organy).

Drugim pomieszczeniem jest pokój do odrabiania lekcji, w którym uczniowie mają możliwość uczenia się systematyczności i obowiązkowości poprzez przygotowywanie się do lekcji. Ponadto bardzo przydatne jest zaplecze kuchenne, w którym dzieci same mają możliwość przyrządzania posiłków. Wszystkie trzy pomieszczenia są ozdobione różnymi pracami plastycznymi wykonanymi przez wychowanków. Obecnie uczniowie opiekują się założonym przez siebie akwariem oraz świnką morską.

Opieką wychowawczą objętych jest **29 osób** – uczniów naszej szkoły i Gimnazjum w Lubomierzu, którzy chętnie przychodzą po południu do swojej świetlicy. Każdy dzień wygląda tu inaczej, są jednak stałe punkty dnia: przywitanie w kręgu – wytworzenie miłego, nastroju, ustalenie planu dnia, odrabianie zadań domowych oraz wspólny podwieczorek, który jest ważnym elementem oddziaływań wychowawczych. Uczniowie sami chodzą po zakupy, przygotowują posiłki, a potem wykonują czynności porządkowe. Poprzez taką formę kształtują się właściwe nawyki higieniczne, porządkowe oraz podstawowe zasady kultury bycia.

Ważnym zadaniem, które realizowane jest w trakcie pracy świetlicy jest stwarzanie możliwości wyciszenia, odreagowania napięć i niepokojów, które często przeżywają młodzi ludzie. Służą temu różnorodnie zajęcia o charakterze socjoterapeutycznym, które mają na celu wyposażyć dziecko w umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, wyrażania uczuć w sposób ogólnie akceptowany. Wypracowane i lubiane przez uczniów formy to m.in. zajęcia relaksacyjne przy muzyce, scenki i odgrywanie ról, formy terapii zajęciowej.

W tym roku do zajęć zostały wprowadzone wyjazdy do stadniny koni, gdzie wychowankowie uczyć się będą jazdy konnej i wiedzy o koniach.

Uczniowie mają tu też możliwość rozwijania swoich zainteresowań, głównie podczas zajęć komputerowych, sportowych, plastycznych i muzycznych.

W ubiegłym roku szkolnym dzieci przygotowały przedstawienie „Kopciuszek” (ze scenografią i strojami), które zaprezentowały klasom I-III. W tym roku szkolnym przygotowano przedstawienie poświęcone różnym rodzajom twórczości artystycznej, możliwości odkrywania w sobie talentów. Na to przedstawienie zostali zaproszeni rodzice i bliscy naszych wychowanków, których dzieci podjęły skromnym poczęstunkiem.

Stwarzanie okazji do przeżywania sukcesu i budowania poczucia własnej wartości to zadania, które towarzyszą każdej formie zajęć.

W świetlicy panuje atmosfera życzliwości, wyrozumiałości, otwartości, której potrzebuje każdy młody człowiek do właściwego rozwoju. Działalność świetlicy ma głęboki sens, bardzo potrzebna byłaby tego typu pomoc uczniom dojeżdżającym, jednak komunikacja stanowi tu poważną barierę, którą przy pomocy UGiM da się być może kiedyś pokonać.

W nowym roku szkolnym bardzo wskazanym byłoby zwiększenie godzin świetlicy chociażby o jedną godzinę (trzy godziny dziennie), ponieważ takie są potrzeby.

Pedagog szkolny IRENA SIEDLECKA



GMINNA OŚWIATA

11 maja odbyło się posiedzenie Zarządu z udziałem Rodziców dzieci z Olesznej Podg. i Wojciechowa. Zwrócili się oni z prośbą o utrzymanie nauczyciela w oddziale przedszkolnym. Rodzice mają kłopoty finansowe i nie wszystkich będzie stać, żeby dzieci posyłać do Przedszkola w Lubomierzu. Same dzieci też mocno przywiązały się do oddziałów przedszkolnych w swoich sołectwach. Przedstawiciele rodziców z Olesznej powiedzieli, że do przedszkola zostało zapisanych dwoje czterolatków i 9 pięciolatków, a oni nie wyobrażają sobie, by w ławce szkolnej siedziały razem 6- i siedmiolatkami.

Jest to trudna praca dla nauczyciela. Rodzice już wykonali wiele oprac na rzecz szkół. **Burmistrz** wyjaśnił, że to takich trudnych decyzji zmusza system finansowania oświaty, wpływa na to też demografia.

W Olesznej jest dwoje dzieci 4-letnich, 9- pięciolatków, 6- sześciolatków, w I klasie – 12 dzieci, II kl. – 7, III – 8.

Wojciechowie jest czworo dzieci 4-letnich, 7- pięciolatków, 5-6- latków, klasa I – 3; II – 7, III – 6.

Skarbnik Gminy **DANUTA NOWIK** przedstawiając sytuację budżetową gminy stwierdziła, że wszystkie palcówki oświatowe na terenie weszły w 2000 r. z 80 tys zobowiązaniami, szkół nie można oddłużyć, bo nie ma z czego. Podatki nie są płacone systematycznie. W ubiegłym roku te zaległości wyniosły 128 tys. zł, komornicy wielokrotnie nie mają ich z czego ściągnąć. Obowiązuje nowa Karta Nauczyciela i koszty utrzymania szkół wzrosną. Do 99 r. subwencja oświatowa była duża i przez okres 4 lat w szkołach zrobiło się dużo. Teraz wszędzie muszą być „cięcia”. W urzędzie musiano zlikwidować

5 etatów, a grupa konserwatorów z Lubomierza jest w stanie dojechać do każdej szkoły w ciągu 10 minut. „Gdzie znaleźć 900 tys. zł” – to jest zasadniczy problem. W szkołach nie ma żadnych płatnych zajęć pozalekcyjnych, łączy się klasy. Rada już wcześniej podjęła uchwałę o utrzymaniu klas 0-3.

Wszystko wynika z uwarunkowań finansowych.

LUBOMIERSKIE TO I OWO

„SAMI SWOI” W GÓRALSKIM LUBOMIERZU



Nasza delegacja goszcząca w „góralskim” Lubomierzu spotkała się z niezwykle serdecznym przyjęciem

LATANIE ASFALTU

Przypomnijmy, że administrowanie drogami przelotowymi leży w gestii Powiatu, utrzymanie dróg gminnych należy do UGiM.

W Lubomierzu skończyły się prace przy łataniu dziur w jezdni zgodnie z wysokością posiadanych na ten cel środków. Naprawiono też część drogi w Miłęcicach, Golejowie, Chmieleniu (dolna część wsi) o łącznej „załatanej” powierzchni 388 m². Prowadzone są też naprawy doraźne dróg utwardzonych – Pławna Dolna – uliczka, Pasiecznik – tzw. bezpieczna droga do szkoły – 580 m drogi w trzech odcinkach. Prowadzona jest bieżąca niezbędna naprawa mostów i mostków. W Janicach – 1, Chmieleniu – 4 i 1 nowy przepust.



Uczniowie Gimnazjum w Lubomierzu założyli dwa ogródki skalne – przy Placu Wolności i Sportowej (na zdjęciu)

NOWINKI Z ZAKŁADU BUDŻETOWEGO Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

JAKIE CZYNSZE PO 2004 ROKU

W Sejmie rozpatrywane są projekty ustaw realizujących założenia polityki mieszkaniowej państwa na lata 1999-2003. Wśród nich są propozycje rządowe dotyczące zasad ustalania czynszów.

Monitoring polityki czynszowej gmin wykazał, że w I półroczu 1999 r. średnie stawki pokrywały zaledwie 0,9% odtworzenia zasobów mieszkaniowych. Średnie stawki czynszu obowiązujące w czerwcu 1999 r. wynosiły 1,44 zł/metr². Dla porównania w Lubomierzu było to 0,87 zł/ za metr². Przeciętny więc czynsz za mieszkanie kształtował się na poziomie 70 zł/ m-c. Według tych danych wpływ z czynszów lokali mieszkaniowych pokrywały średnio 30% bieżących kosztów eksploatacji. Na remonty nie wystarczyło.

Brak środków na tworzenie odpisów na fundusz remontowy powoduje dalszą dekapitalizację zasobów mieszkaniowych. Czynsz regulowany będzie obowiązywał do końca 2004 r. Po tym terminie należy spodziewać szybkiego jego urealnienia, a więc bardzo dużego wzrostu. Może warto już dziś ubiec te wydarzenia i wykupić mieszkanie na własność?

Poprawmy estetykę klatek schodowych

Poprawmy wygląd naszych klatek schodowych szczególnie, że wiosna sprzyja i kusi ku temu. ZBGKIM proponuje lokatorom i członkom zarządzanych wspólnot mieszkaniowych podjęcie takich działań. Chętnych możemy zaopatrzyć w niezbędne podstawowe materiały. Warto tu przy okazji przytoczyć podobną inicjatywę mieszkańców budynku przy ulicy Gryfigórskiej 2, która dotyczy wymiany starego ogrodzenia posesji. Zakład dał materiały a lokatorzy zobowiązali się, że w pierwszej połowie czerwca postawią ogrodzenie. Brawo!!!

Cenna inicjatywa

Z bardzo cenną inicjatywą w dosłownym tego słowa znaczeniu wystąpili pracownicy zakładu JÓZEF GÓRAWSKI, TADEUSZ PLECHOWICZ oraz MIECZYSLAW ŚLIWIŃSKI. Awaria starego rurociągu „poniemieckiego” o długości około 650 mb do budynku w Golejowie 64 pozbawiła lokatorów tej posesji wody. Uszkodzenie było na tyle duże i trudne do zlokalizowania, że wymagało wymiany rur na całej długości. Pracownicy Ci rozwiązali ten problem podejmując się budowy studni obok budynków. Zaoszczędzono w ten sposób sporo pieniędzy, które musiano by wydać na firmę specjalistyczną.

Roboty remontowe

Trwają prace remontowe różnych obiektów na terenie miasta w tym warte odnotowania są:

- remont muru oporowego na ulicy Majowej, w tym wymiana na całej długości barierki oraz wyłożenia betonowego koryta odprowadzającego wodę z opadów,
- remont elewacji budynków klubu „Postulat” oraz przy ul. Asnyka 4.

Pogoda sprzyja tego rodzaju robotom. Więc pracownicy pracują na tzw. wydłużonym dniu. **Dyrektor RYSZARD KIWILSZA**



Dzieci serdecznie dziękują!

Takie piękne wejście na lubomierski plac zabaw dla dzieci „Raj” z elementów Firmy ROY wykonali pracownicy ZBGKIM

Stanisław Węgorowski,
Mariusz Kłodziński,
postacie bajkowe
narysował
Krzysztof Kłodziński.

WIEŚCI Z DOMU KULTURY

IMPREZY MAJOWE

1.05 g. 11.00 na stadionie w Lubomierzu odbył się Turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa Klubu Sportowego MLKS „STELLA”.

W turnieju uczestniczyły cztery drużyny: „Crakowia” Gryfów Śl., „Olszyna Lubańska”, „Gryf” Gryfów Śl., „STELLA” Lubomierz. Turniej rozgrywany był systemem każdy z każdym 2 x 20 min.

I mecz MLKS „STELLA” Lubomierz – Crakowia Gryfów Śl. – 3:1.
 II mecz „Gryf” Gryfów Śl. – „Olsza” Olszyna Lubańska – 1:1
 III mecz „STELLA” Lubomierz – „Olsza” Olszyna Lubańska – 1:2
 IV mecz „Gryf” Gryfów Śl. – Crakowia Gryfów Śl. – 2:0
 V mecz „STELLA” Lubomierz – „Gryf” Gryfów Śl. – 2:1
 VI mecz „Crakowia” Gryfów Śl. – „Olsza” Olszyna Lubańska – 0:0
 Turniej sędziowało dwóch sędziów z ZOZPN.

O g. 21.00 na boisku ZS.OiZ w Lubomierzu odbyła się Zabawa Pod Kasztanami, grał zespół „SAMI SWOI” z Lubomierza. Tańce trwały do białego rana.

2 maja na lubomierskim stadionie odbył się Zakładowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Gminy Lubomierz. Uczestniczyło w nim 6 drużyn:

- Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Lubomierzu,
- Zakład Przemysłu Drzewnego w Lubomierzu,
- Zakład Piekarniczo-Cukierniczy Lubomierz,
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne Ubocze,
- Nadleśnictwo Maciejowice,
- Dyskoteka „Młyn” w Gryfowie Śląskim

Turniej rozegrano w dwóch grupach:

I – Dyskoteka „Młyn”, ZPD Lubomierz, ZBGKiM Lubomierz.
 II – Leśnictwo Maciejowice, PHP Ubocze, Z-d Piekarniczo-Cukierniczy.

Wyniki I grupy:

„Młyn” – ZBGKiM	2:1;
„Młyn” – ZPD	2:0;
ZBGKiM – ZPD	1:2

Wyniki II grupy:

Leśnictwo – Zakład Piekarniczo-Cukierniczy (ZPC) – 1:0; Leśnictwo – PHP Ubocze – 3:0; ZPC – PHP – 2:0. Do finału zakwalifikowały się dwie drużyny I i II grupy: „Młyn”, Leśnictwo Maciejowice, ZPD, ZPC. W meczu o I miejsce: Dyskoteka „Młyn” – Leśnictwo Maciejowice – 4:3, o III miejsce ZPD – ZPC – 1:0.

Klasyfikacja końcowa:

I miejsce – Dyskoteka „Młyn” Gryfów Śląski, II – Leśnictwo Maciejowice, III – ZPD Lubomierz, IV – Zakład Piekarniczo-Cukierniczy, V – ZBGKiM w Lubomierzu, VI – Przeds. Handl.-Prod. Ubocze. Puchary i dyplomy wręczał Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Lubomierz **BRONISŁAW DOWGIAŁOWICZ**

3 maja

O g. 11.00 na boisku ZSOiZ odbył się Turniej Piłki Siatkowej. Zgłosiło się pięć drużyn: „Kuznia” Lubomierz, ZSOiZ Lubomierz, „Sami Swoi” Lubomierz, „Gryf” Gryfów Śląski, „Promień” Pławna. Dwie ostatnie drużyny nie dotarły na turniej z przyczyn nie znanych organizatorowi. Turniej rozgrywany był do trzech setów wygranych.

Klasyfikacja końcowa:

I miejsce – „Sami Swoi”, II – „Kuznia”, III – ZSOiZ

Imprezy planowane

28 maja g. 13.00 – rajd samochodowy (tor sprawnościowy) – rynek czerwiec – Turniej Piłki Nożnej drużyn sześciuosobowych szkół podstawowych i Gimnazjum z terenu gminy Lubomierz w dwóch kategoriach wiekowych: klasy IV i V, klasy VI, VII, VIII chłopców
ZABAWA POD KASZTANAMI – pod koniec czerwca

Dyrektor Domu Kultury w Lubomierzu **MIROSLAW LASKOWSKI**

**TEGOROCZNY IV OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL
 FILMÓW KOMEDIOWYCH W LUBOMIERZU
 ODBĘDZIE SIĘ OD 12 DO 15 SIERPNI.**

GIMNAZJALNE WIEŚCI

W upalny czwartek 11 maja rozpoczął się II Lubomierski Rajd „Chrońmy Góry Izerskie”. Trasa rajdu miała około 50 km, a cała impreza trwała 3 dni. Start nastąpił w Rybnicy, a przez Wojcieszycę i Piechowice uczestnicy dotarli do Michałowic, gdzie w schronisku Złoty Widok był nocleg. Drugi dzień był wyzwaniem, szczególnie dla najmłodszych piechurów gdyż z Michałowic przez Wodospad Szklarka, Szklarską Porębę, zdobywając szczyt Wysoki Kamień (1058 m npm) rajdowicze dotarli do Hali Izerskiej i nocowali w uroczej Chatce Górzystów. Tam doskonale bawili się przy ognisku, mimo zmęczenia. W ostatni dzień rajdu młodzież miała do przebycia tylko 14 km, a trasa wiodła wzdłuż granicy polsko-czeskiej, przez Suchacz (917 m npm), Łącznik (1066 m npm) i Stóg Izerski (1107 m npm) do Świeradowa Zdroju.

Cała impreza była doskonale przygotowana i poprowadzona przez Pana **STANISŁAWA SIEDLECKIEGO**, który nie tylko dbał o obolałe nogi uczestników, ale również przekazał młodzieży wiele informacji i ciekawostek o terenach, przez które wiodła trasa rajdu.

Wiedzę uczestników sprawdził podczas rajdu w konkursie krajoznawczym. Laureaci: **Paulina Dziurkowska, Dorota Dowgiałowicz, Paulina Rypuła** z Gimnazjum w Lubomierzu oraz **A. Rudak** ze Szkoły Podstawowej w Chmieleniu.

Dowodem popularności Pana **STANISŁAWA SIEDLECKIEGO** wśród rajdowiczów jest piosenka, do której słowa ułożyła

Paulina Rypuła (muzyka na melodię „Na jeziorze wielka burza”);
*W dzień na rajdzie wielki upał, Pan Siedlecki z nami jest, (x 2)
 on przez szlaki wiedzie nas, zgubić się tu nie ma szans.*

W dzień na rajdzie wielki upał, Pan Siedlecki z nami jest. (x 2)

Jest też z nami Pani Kunysz i Bogusia Pani jest.

One też nam pomagają całodniową trasę przejść.

W dzień na rajdzie wielki upał...

W piosence Paulina doceniła również pozostałe opiekunki rajdowiczów, w osobie Pani **Grażyny Kunysz** i piszącej te słowa.

Szkoda, że w tak wspaniałej imprezie uczestniczyło tylko 6 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Lubomierzu, 6 dziewczynek z SP w Chmieleniu i 17 gimnazjalistów. Mimo ogromnego zmęczenia, spowodowanego głównie upałem, uczestnicy z przyjemnością wspominają widoki „zapierające dech w piersi”, gdzie bardzo szybko zapomniało się

o obolałych nogach. Sądzę, że kolejna taka impreza będzie miała więcej chętnych, bo naprawdę warto!

DZIEŃ SPORTU

W sobotę, 15 maja w Gimnazjum odbył się Dzień Sportu Szkolnego. Uczniowie brali udział w wielu konkurencjach sportowych: zespołowych i indywidualnych. Odbył się turniej piłki ręcznej, rozgrywki w siatkówkę, ringo i dwa ognie, indywidualnie zdobywano punkty w rzutach karnych. Zwycięzców uhonorowano dyplomami i słodyczkami. Zmagania sportowe zakończono wspólnym grillowaniem, była kielbaska z różną przyrządzoną przez Panię **GRAŻYNY SŁUPEK** i **ROZALIĘ CELEJEWSKĄ**.

Sponsorami naszej imprezy byli: Zakład Mięsy Proszówka, sklep spożywczy Mini Max, sklep spożywczo-przemysłowy **STANISŁAWA WAROWEGO, KRYSZYNA ANDRZEJCZAK, Dom Kultury w Lubomierzu.**

Serdecznie dziękujemy!

**KONKURS RECYTATORSKI**

18 maja w lubomierskim Gimnazjum odbył się Konkurs Recytatorski. Wzięło w nim udział 21 uczennic. Pierwsze miejsce zajęła **KAROLINA KOZIURA**, II – **PAULINA DZIURKOWSKA**, III – **DOMINIKA BOCHEŃSKA**. Za ogólne wrażenie artystyczne otrzymały wyróżnienia: **KATARZYNA WASILEWSKA, KATARZYNA KUNYSZ, DOROTA DOWGIAŁOWICZ, ANETA MROZIK** i **EWELINA KUCHARCZYK**. Uczestniczki reprezentowały bardzo wysoki poziom artystyczny. **Gratulujemy!**

BOGUSŁAWA TYSZKOWSKA

REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

KOLEKCJONERZY

Od dwóch miesięcy z klasy historycznej w SP w Lubomierzu zaczęły ginąć eksponaty. Najczęściej były to zapalniczki, papierośnice i bagnety. Ustalono, że nowymi właścicielami tych przedmiotów stało się kilku uczniów klasy VI i VIII, którzy na handlu nimi dorobili się „prawdziwych” fortun w wysokości od 1 do 5 zł. Okazuje się, że nie starczy tego nawet na bilety do Sądu, gdzie „kolekcjonerzy” będą opowiadać o swoich „zamiłowaniach”.

TRADYCJA?

Tegoroczny Śmingus – Dyngus, tym razem w Pławnej, zakończył się nie do końca dobrze, jak ubiegłoroczny. Tym razem jadący przez wieś Mercedes 2000 został także obłany wodą. Pękła przednia szyba o wartości około 500 zł. Woda pochodziła z rzeczki i pewnie była z kamykami. W tamtym roku było podobnie.

Sceptyk z rozrzewnieniem wspomina dawne czasy, kiedy to sam polował wodą. Nie było w tym żadnej przemocy. A jego teraźniejsze obserwacje niejednokrotnie jeżą włosy na głowie (do łysych on wszakże nie należy!)

ATAK NA SKLEP

W nocy 28/29 kwietnia złodzieje przypuścili zmasowany atak na sklep spożywczo-przemysłowy w Maciejowcu. Przepiłowali dwie kłódki, wyłamali dwa zamki i skradli artykuły spożywcze, chemiczne i papierowe o łącznej wartości około 1000 zł.

POMÓŻMY POLICJI

5 maja w Wojciechowie wydarzył się wypadek, którego świadkowie proszeni są o kontakt z Komisariatem Policji w Lubomierzu. Samochód osobowy w trakcie manewru wyprzedzania jadącego motorowerem mieszkańca Wojciechowa, potrącił go. Motorowerzysta wpadł do przydrożnego rowu i doznał ciężkich obrażeń ciała, w tym złamania kręgu szyjnego. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku.

Nasz redakcyjny sceptyk tym razem prosi o odzew na apel policjantów wszystkich tych, którzy wiedzą cokolwiek na temat tego tragicznego wydarzenia. Mają zapewnioną anonimowość. Tym sposobem sprawca może nie pozostać bezkarnym, czego pragną wszyscy. My też.

LANOS PRZECIW TICO

6 maja ulicą w Pasieczniku jechały sobie dwa auta marki DAEWOO, początkowo jeden za drugim (według rozumu i przepisów drogowych). Później Lanos najechał na tył Tico. Kierowca, będący sprawcą zdarzenia wysiadł na chwilę z samochodu, ale kiedy usłyszał, że poszkodowany i świadkowie powiadamią policję uciekł z miejsca kolizji (według strachu i przepisów tchórzowskich).

Opowiadamy o przypadkach ucieczki z miejsca przestępstwa naszemu redakcyjnemu sceptykowi wyrażając jednocześnie spostrzeżenie, że mężczyźni coraz częściej jacyś tacy nie dość, że złoźnicy, to jeszcze strachliwi, tchórze i nieodpowiedzialni. Sceptyk protestuje, że to nie mężczyźni, tylko strzepy od kałeson...

SAM RUSZYŁ

15 maja pewien rolnik z Pasiecznika zakończył prace polowe i postawił ciągnik rolniczy na podwórku. Kiedy wyszedł z kabiny, ciągnik niespodziewanie ruszył z miejsca. Rolnik chciał udaremnić mu tę samowolkę i usiłował zablokować tylne koło. Nie udało mu się to, sam został przejechany. Doznał między innymi urazu miednicy.

Sceptyk twierdzi, że poszkodowany jak najszybciej musi się pozbyć tej durackiej maszyny. Bo nie dość, że nieposłuszna, to jeszcze taka wredna i krzywdę wielką swojemu wyrządziła.

PRZEZ KSIĄZKI

16 maja w Lubomierzu zaistniała kolizja drogowa. Kierujący trabantem mieszkaniec Popielówka jadąc ulicą Sportową nagle zjechał na lewą stronę drogi, następnie na pobocze i czołowo uderzył w drzewo. Policjantom tłumaczył, że do Lubomierza wybrał się z żoną głównie na zakupy. Kiedy już wracali do domu, nie chciał się zatrzymać przy Bibliotece Publicznej, gdzie jego żona miała oddać książki. Niemożliwość spełnienia tej kulturalnej potrzeby tak mocno zdenerwowała kobietę, że zaczęła męża bić książkami po głowie. Ten sposób „oświecenia” kierowcy zakończył się ustaniem możliwości właściwego kierowania trabantem i wstrząsowym zahamowaniem na drzewie. Najbardziej ucierpiał samochód, który na zawsze już utracił swe motoryzacyjne możliwości. Ponoć nadaje się tylko na mydelniczkę.

A sceptyk twierdzi, że wartości książek są niewyczerpalne, niezbadane, czasem mocno dyskusyjne...

NIETYBUCH

12 maja na piaskownicy koło Miłecia dwóch mieszkańców naszej gminy znalazło niewybuch. Wezwani na miejsce saperzy stwierdzili, że był to pocisk przeciwczołgowy z okresu II wojny światowej. Jeden z odkrywców znaleziska (a nie należy on już do młodzieńców) wyznał z rozbrajającą szczerością, że zamierzał pocisk zabrać do domu i wrzucić do ogniska. Od tego zamiaru odwiódł go kolega, który powiadomił policję.

Aż trudno sobie wyobrazić, co by się mogło stać, gdyby ten drugi był taki sam, jak ten pierwszy...

POD KASZTANAMI

Tym razem majowa zabawa pod kasztanami nie należała do spokojnych. Policjanci odnotowali dwa pobicia. W jednej sprawie prowadzone jest postępowanie karne ponieważ pokrzywdzony – bity i kopany przez kilku napastników doznał złamania palca ręki i ogólnych potłuczeń.

Przykre to tym bardziej, że zabawy pod kasztanami cieszyły się jak dotąd bardzo dobrą opinią i przyciągały wielu miłośników tego typu rozrywki.

KARGUL I PAWLAK

Życie ciągle dopisuje sceny do „Samych Swoich”. Tym razem można je nagrywać w Pasieczniku. A oto fabuła: Przez sąsiadujące ze sobą posesje Kargula i Pawlaka płynie strumyk. To właśnie na nim Pawlak postawił zaporę z siatki i przykazał jej zbierać śmieci wyrzucane przez Kargula do rzeki. Zbulwersowany tym Kargul kategorycznie kazał Pawlakowi ściągnąć ową zaporę gdyż była ona ustawiona blisko za przepustem i mogła doprowadzić do jego zatkania. Uparty Pawlak nie zamierzał posłuchać sąsiada. Kargul więc sam przystąpił do dzieła i zaporę zabrał. „aresztując” ją do czasu przybycia policji jako dowód przeciwko sąsiadowi. Wówczas Pawlak udał się po sprawiedliwość na Policję. Zapora po dwóch dniach powróciła do właściciela, który został pouczony, że w tym ustroju nie wolno budować zapór i innych urządzeń ograniczających przepływ wody. A jak Pawlak zobaczy, że Kargul wrzuca śmieci do rzeki, to też musi sprawiedliwości szukać na Policji. *Sceptyk twierdzi, że oni nigdy nie zapomną o tym, że na podórzedzi mają kosę, sierp, dwa granaty ze świątecznego ubrania, strzelbę, co to z niej zamek wylata, o cepie już nie wspomni...*

(Na podstawie informacji uzyskanych od Komendanta ANDRZEJA PASZKOWSKIEGO opracowała JAGA)

BEZPIECZEŃSTWO

W Polsce co roku ginie w różnych wypadkach prawie 3000 dzieci. Dzieci narażone są na różne niebezpieczeństwa. Lista zagrożeń jest bardzo duża i usunięcie tych wszystkich niebezpieczeństw, a przy tym zapewnienie swobodnego poruszania dziecka bez krepowania jego ruchów jest trudnym zadaniem dla rodziców i opiekunów. Podałem liczbę dzieci, które zginęły, nie mam liczby dzieci, których zdrowie zostało zagrożone, liczby dzieci, które cierpiały lub zostały kalekami na całe życie. Dzieci spotykają się z zagrożeniem wszędzie i zagrożenia te mogą występować:

W MIESZKANIU:

- przechowujemy środki czystości, leki w miejscach nie dostępnych dla dzieci;
- kanty mebli osłaniamy kawałkami gąbki i oklejamy taśmą przyklepną;
- monety, śrubki, gwoździe itp. – nigdy nie trzymamy ich na wierzchu, gdyż dziecko może je połknąć, czy też włożyć do kontaktu z prądem,
- garnki na płycie kuchennej stawiamy tak, aby stały jak najdalej od brzoju, aby nie wystawały uchwyty, musimy także uważać aby dziecko nie ściągnęło na siebie gorącą zupę czy herbatę. Grozi to poparzeniem.

(dalszy ciąg na stronie 9)

DLA KAŻDEGO COŚ CIEKAWEGO



Kochani czytelnicy!

W tym numerze poruszę bardzo ważny problem



PALENIE PAPIEROSÓW

Bądź nowoczesny – nie pal!

Takie hasła słyszymy bardzo często. Na świecie do dobrego tonu należy niepalenie. Na przyjęciach wstyd poprosić o popielniczkę. W dobrych restauracjach dla palaczy wydzielana jest osobna sala i nikomu nie przyjdzie do głowy zapalić tam, gdzie się je.

Nikt nie pali w obecności dzieci.

A U NAS? Około 12 milionów Polaków pali nałogowo.

Około 100 tys. osób umiera każdego roku na choroby odytoniowe. Skutki palenia to nie tylko rak i zawały serca – to także głuchota i osłabienie kondycji seksualnej. Matki niefrasobliwie palą przy łóżeczkach niemowląt, mąż w obecności niepalącej żony. Bierny palacz wchłania codziennie dawkę nikotyny równą wypaleniu jednego papierosa. Wdychany dym ma wiele szkodliwych substancji. Jedną z najbardziej zagrażających jest tlenek węgla. Łączy się z hemoglobina we krwi i uniemożliwia dotlenianie tkanek. Efekt przypomina zatrucie czadem. O ile łatwiej jest zacząć palić, o tyle przestać trudniej.

Palenie uzależnia fizycznie i psychicznie, podobnie jak narkotyki.

Paląc zapewniamy sobie krótko trwałe, ale intensywne uczucie przyjemności. Nikotyna pobudza pracę mózgu, podwyższa ciśnienie i poziom adrenaliny we krwi. Czujemy przyływ energii i zadowolenia. Ale ten komfort nie jest za darmo. Ceną są schorzenia narządów wewnętrznych i uzależnienie właśnie. Śmiertelna dawka nikotynowa 60 mg. Jedna paczka papierosów zawiera jej 90 mg.

Pijawka dostawiona palaczowi ginie.

JAK RZUCIĆ PALENIE ?

Palacze, jak narkomani i alkoholicy, są uzależnieni. Ale w odróżnieniu od nich mogą zerwać z nałogiem sami. Pod warunkiem, że chcą.

Potrzebny jest silny bodziec. Jeśli kogoś kochamy – zróbmy to dla niego. Jeśli seks odgrywa dużą rolę w naszym życiu, pamiętajmy, że nikotyna prowadzi do impotencji.

Jeżeli kochamy sport – wyobraźmy sobie palacza z 10 letnim stażem, który dyszy, wchodząc na trzecie piętro.

NATYCHMIAST CZY STOPNIOWO ?

Ci mocniejsi albo bardziej zdeterminowani mówią krótko: „*Od dziś nie palę*” i wyrzucają papierosy do kosza.

Inni wolą rozstawać się z nimi mniej gwałtownie, krok po kroku.

Stopniowo ograniczają dzienny „przydział”, używają filtrów antynikotynowych, robią coraz dłuższe przerwy w paleniu.

Metoda ta pomaga, wprawdzie zmniejsza przykre objawy wywołane nagłym odstawieniem nikotyny, ale stosując ją – trudniej się kontrolować. Zawsze może się znaleźć okazja (imieniny itp., by sięgnąć po jednego papierosa więcej. A, że na jednym najczęściej się nie kończy, cała kuracja traci sens. Najlepiej więc rzucić palenie natychmiast. Narazimy co prawda nasz organizm na większy stres, poczujemy się rozbici, rozdrażnieni jednak nasze szanse na sukces wzrosną. Decyzje powinien poprzedzić dłuższy okres przygotowań. W tym czasie trzeba obrzydzić sobie papierosy pamiętając o: przesiąkniętym dymem ubraniu, wszędzie obecnym zapachu popielniczek, nikotynowej szarej cerze, porannej chrypcy, zawale i raku.

A WIĘC DO DZIEŁA. Kilka wskazówek, co należy robić.

W tym ważnym dniu rzucania nałogu: zajmujemy się tym, co najbardziej lubimy, chodzimy na długie spacery, unikamy miejsc gdzie się pali, wyrzucamy z domu papierosy, popielniczki i zapalniczki. Trzeba dużo pić, szczególnie wody mineralnej, soków niskosłodzonych – aby organizm szybciej uwolnił się od toksyn.

Najtrudniejszy wręcz przełomowy jest trzeci dzień abstynencji.

Jeżeli wystarczy nam silnej woli, by nie sięgać w tym dniu po papierosa potem będzie już „z górki”.

ŻYCIE BEZ PAPIEROSA

Już po dwóch godzinach organizm uwalnia się od toksyny.

Po ośmiu spada ciśnienie, uspakaja się serce. Po tygodniu oczyszczają się oskrzela i płuca. Odzyskujemy też węch i smak. Stąd przekonanie, że osoba rzucająca palenie musi utyć. Nie przybierze na wadze jeśli będzie kontrolować ilość i kaloryczność spożywanych potraw.

Po sześciu miesiącach życia bez papierosa wzrasta odporność na infekcje, cera odzyskuje świeżość. Jak widać warto zrezygnować z papierosów

Czytelników pozdrawia niepalący LUCEK

DZIECI

- Nie zostawiać na wierzchu przewodów elektrycznych, wtyczek
- Uniemożliwić dziecku przystawienie krzesła do okna, balustrady balkonu i wdrapywanie się na nie.
- Nie używać w pokoju dziecka piecyków elektrycznych lub gazowych.
- Podczas kąpieli nie używać piecyków elektrycznych, radia, ponieważ nasycona para wodna jest dobrym przewodnikiem prądu.
- Nauczyć dziecko korzystania z telefonu aby w sytuacjach krytycznych powiadamiało pogotowie lub policję, dziadków, miejsce pracy rodziców.



W OGRODZIE:

- sprawdzamy co jakiś czas stan huśtawek, karuzeli, zjeżdżalni itp. Wymieniamy zużyte części, dokręcamy śruby, dbamy cały czas o dobry stan techniczny.
- Przed koszeniem trawnika zbieramy wszystkie przedmioty, które wyrzucone w trakcie koszenia mogą razić jak pocisk wystrzelony z pistoletu.

- Najlepiej by było, gdyby miejsce zabawy dziecka było ogrodzone, wtedy dziecko niepostrzeżenie nie wymknie się nam.

POZA DOMEM :

- dziecko musi umieć powiedzieć swoje imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, nr telefonu, gdy zablądzi lub ulegnie wypadkowi.
- Powinno nam zawsze powiedzieć gdzie idzie, z kim będzie przebywać i o której godzinie powróci do domu.
- Po opuszczeniu przez nas mieszkania dzieci powinny wiedzieć, że nie wolno im wpuszczać do domu nikogo obcego i to pod żadnym pozorem.
- Uczulić dziecko, aby unikało miejsc mało uczęszczanych np. boisko, parków, zakamarków podwórka, chodzenia na skróty lub ciemnymi ulicami.
- Wyrobić w dziecku odruch nieufności wobec obcych, dzieci muszą wiedzieć, że nie mogą przyjmować słodyczy od obcych, prezentów, pieniędzy ani też podwiezienia samochodem.

Wymieniłem tylko część zagrożeń, na które narażone są dzieci. W trakcie wychowania mówmy często dzieciom o niebezpieczeństwach, na które są narażone gdy wchodzi w dorosły wiek, dzięki czemu nie zarzucimy sobie w przypadku nieszczęścia, że coś zaniedbaliśmy.

Asp. sztab. z KPP Lwówek Śl. RYSZARD NOWAKOWSKI



SPORT

LEKKOATLETYKA

10.05.2000 r. w Lubomierzu odbyły się I Mistrzostwa Miasta i Gminy w lekkiej atletyce.

W zawodach startowało 175 zawodników i zawodniczek ze szkół podstawowych z Lubomierza, Olesznej Podgórskiej, Pławnej, Pasiecznika i Wojcieszowa.

W poszczególnych kategoriach wiekowych pierwsze miejsca zdobyli:

KLASY IV – dziewczęta

AGNIESZKA STEFAN – SP Oleszna Podgórska – bieg na 60 m
SYLWIA MARTYNIAK – SP Lubomierz – bieg na 300 m

KLASY IV – chłopcy

ARTUR RĘBISZ – SP Lubomierz – bieg na 60 m
ARTUR RĘBISZ – SP Lubomierz – bieg na 300 m
ŁUKASZ ŁUCZAK – SP Lubomierz – bieg na 600 m



KLASY V-VI – dziewczęta

ANNA SOSULSKA – SP Pławna – bieg na 60 m
IZABELA KONCKA – SP Lubomierz – bieg na 300 m
ALEKSANDRA KULISZCZAK – SP Lubomierz – bieg na 600 m

KLASY V-VI – chłopcy

SEBASTIAN SOCZYŃSKI – SP Lubomierz – bieg na 60 m
SEBASTIAN SOCZYŃSKI – SP Lubomierz – bieg na 300 m
KRYSZTOF MAJER – SP Lubomierz – bieg na 600 m

KLASY VIII – dziewczęta

KATARZYNA STACHOWIAK – SP Lubomierz – bieg na 100 m
ANETA DRABCZYK – SP Lubomierz – bieg na 300 m
MONIKA LASKOWSKA – SP Lubomierz – bieg na 600 m

KLASY VIII – chłopcy

PAWEŁ STALA – SP Lubomierz – bieg na 300 m
EMANUEL CHODZICKI – SP Lubomierz – bieg na 300 m
ADRIAN PAWLAK – SP Lubomierz – bieg na 1000 m



W punktacji zespołowej zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Lubomierza – 243 pkt, II – miejsce – SP Pławna – 34 pkt, III – miejsce SP Oleszna Podgórska – 29 pkt.

Puchar dla najlepszej szkoły ufundował Dom Kultury z Lubomierza. I Mistrzostwa Miasta i Gminy Lubomierz w lekkiej atletyce odbyły się pod honorowym patronem Przewodniczącego Miasta i Gminy BRONISŁAWA DOWGIAŁOWICZA.

Organizator

Przewodniczący Szkolnego Związku Sportowego ADAM RĘBISZ

NAJLEPSI SĄ WŚRÓD NAS!!!

14.05.2000 r. odbył się Memoriał im. Michała Fludra we Wleniu w biegu ulicznym w obsadzie międzynarodowej. Bardzo dobrze spisali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Lubomierzu

I miejsca zajęli:

ANITA BINIECKA – klasa I
ŁUKASZ PORADA – klasa II
ARTUR RĘBISZ – klasa IV
IZA KONCKA – klasa V

II miejsca

KAROLINA SZAFRAN – klasa II
ŁUKASZ SZAFRAN – klasa II
KRYSZTOF MAJER – klasa V

III miejsce

MAREK KONCKI – klasa I

Gratulujemy zwycięzcom, życzymy dalszych sukcesów.

Trener sekcji lekkoatletycznej
ADAM RĘBISZ



Kibiców „Stelli” przepraszamy, że nie piszemy o ich drużynie – nie dostarczono nam materiałów.

ŚWIĘTO SPORTU W LUBOMIERSKIEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ

13 maja w SP zorganizowano Dzień Sportu. W różnych konkurencjach sportowych uczestniczyły dzieci klas I-III oraz młodzież klas IV-VIII. Najwięcej emocji dostarczyły dzieci klas I-III, które biegały na 150 m w mistrzostwach szkoły. Oto pierwsze trójki z poszczególnych kategorii wiekowych:

Klasa I – dziewczęta

Anita Biniecka, Angela Lampart, Patrycja Jeziorska

Klasa I – chłopcy

Marek Koncki, Roman Sidorski, Paweł Żurek

Klasa II dziewczęta

Karolina Szafran, Ewa Klok, Dorota Jaskiewicz

Klasa II chłopcy

Łukasz Porada, Łukasz Szafran, Arek Maciejewski

Klasa III dziewczęta

Angelika Miśków, Agnieszka Miśków, Justyna Kożuchowska

Klasa III chłopcy

Krzysztof Szafran, Bartek Jeziorski, Bartek Strzelec

W meczu ringo klas IV dziewcząt pierwsze miejsce zajęła klasa IVa. Rywalizację sztafet 4 x 150 m wygrała klasa V.

Rozegrano dwa mecze w piłce siatkowej. Mecz klas V i VI dziewcząt wygrała klasa V, klas ósmym – VIII b.

W meczach piłki nożnej I miejsce zajęła V i VIII a chłopców.

W turnieju przeciągania liny pierwsze miejsce zdobyła kl VIII b chłopców. Wszyscy zwycięzcy otrzymali dyplomy, a uczestnicy poszczególnych konkurencji nagrody w postaci pysznych słodyczy.

ADAM RĘBISZ



Mistrzostwa Miasta i Gminy w Lekkiej Atletyce – dekoracja zwycięzców w biegu dziewcząt na 100 m



PIŁKA NOŻNA

Liga terenowa piłki nożnej juniorów

Stella Lubomierz – Lotnik Jeżów Sudecki – 3:2

Strzelcy bramek PIOTR PODOBIŃSKI, PAWEŁ KIELTYKA, KRYSZTOF CHMIEŁOWSKI

Fatma Pobiedna – Stella – 2:5

Bramki zdobyli: PIOTR PODOBIŃSKI, MARCIN MALAROWSKI, PRZEMYSŁAW LASZCZYŃSKI, PAWEŁ KIELTYKA

Stella – Lechia Piechowice – 5:1

Strzelcy bramek: PIOTR PODOBIŃSKI – 2, MALAROWSKI MARCIN, ŁUKASZ LASZCZYŃSKI, PAWEŁ KIELTYKA

Julia Szklarska Poręba – Stella – 0:3

Dwie bramki w tym meczu zdobył PIOTR PODOBIŃSKI,

1 – MARCIN MALAROWSKI

Zryw Ubocze – Stella – 0:2.

Dwie bramki dla naszego zespołu zdobył MARCIN PIKUL

Olsza Olszyna Lubańska – Stella – 7:2

Strzelcy bramek: Piotr Podobiński, Marcin Motylski

Młodemu piłkarzom życzymy wielu celnych strzałów i kulturalnych kibiców.

MIROSLAW LASKOWSKI

ILE NAS PRZYBYŁO

– czyli jak rodziły się dzieci
w ciągu ostatnich 13 lat?

Jest wiosna. Wszystko zbudziło się do życia. Kwitną kwiaty, rozwija się zieleń, miłość... A jak wyglądał przyrost naturalny na terenie naszej gminy w latach od 1986 do 1999. ?

LUBOMIERZ – w tym czasie urodziło się 357 dzieci. Najbardziej „urodzajny” był rok 1986, w którym przybyło nam 35 malutkich lubomierzan, w 1989 urodziło się 33 dzieci, a w 1992 – 30.

„Najchudszy” pod względem przyrostu naturalnego w naszym miasteczku był 1999 rok – na świat przyszło 17 dzieci.

W MILECICACH w ciągu 13 lat urodziło się 44 dzieci. „Najchudsze” były lata: 1986 i 1999 – stan przyrostu naturalnego wyniósł ZERO. 6 dzieci urodziło się w 1987 roku, pięcioro – w 89, 92 i 96.

W RADONIOWIE przez 13 lat odnotowano 46 narodzin. W 1986 nie urodził się żaden maluszek, w ubiegłym roku tylko jedno dziecko, a w 88, 93, 94, 97 – po dwoje. Najpomyślniejszy dla wskaźnika wzrostu naturalnego był 1990 rok, w którym odnotowano narodziny 8 dzieci.

POPIELÓWEK w ciągu 13 lat 28 razy przyjmował do grona mieszkańców noworodków. Tutaj też „najpomyślniejszy” był 90 rok, w którym urodziło się 6 dzieci.

115 dzieci w analizowanym okresie urodziło się w Olesznej Podgórskiej. W 1990 r przyrost naturalny był najwyższy – urodziło się 15 dzieci, w 87 – 13, w 93 – 11, najmniej w 94 – 4.

CHMIELEŃ na przestrzeni analizowanych 13 lat zamieszkało 107 noworodków. Najwięcej urodziło się w 91 roku – 13, w 86 r. – 12, a w latach 87 i 93 – po 11 dzieci.

27 dzieci urodziło się w MACIEJOWCU, najwięcej w 87 roku – 6.

POKRZYWNIK, który jest na końcu wszelkich list związanych z przyrostem naturalnym w tym czasie powiększyło grono 13 dzieci. Lata: 92, 93, 94, 96, 97, 99 odnotowano jako zerowe pod względem liczby narodzin dzieci. *Mieszkańcom wioski raz jeszcze poddajemy te fakty pod rozwagę (nie tylko pod rozwagę...)*

WOJCIECHÓW może się poszczycić (?) narodzinami 72 dzieci. Najwięcej maluchów urodziło się w 86 roku – 11, najmniej w 99 – 2. W ciągu ostatnich 13 lat w PASIECZNIKU na świat przyszło 112 młodych Polaków. Najwięcej w 88 roku – 13 i 92 – 11; najmniej w 91 i 95 – po pięcioro.

ZALESIE – tutaj w ciągu 13 lat urodziło się tylko 6 dzieci, najwięcej w 91 r. – dwoje. Przez 9 lat (86 – 89, 92, 94, 95, 98, 99) nie było ani

jednych narodzin! „rekordowy” okazał się 91 rok. Wtedy urodziło się... dwoje dzieci!

Tylko nieco lepiej było w JANICACH, w których w omawianym okresie urodziło się 13 dzieci. „Rekordowe” były lata 89 i 97 – urodziło się po dwoje dzieci.

PLAWNA DOLNA – tutaj odnotowano 92 narodziny. Największy przyrost naturalny był w roku 91 – 11 dzieci i 94 – 10.

92 dzieci urodziło się w PLAWNEJ GÓRNEJ. Najwięcej w latach: 86, 87, 94 – po dziesięcioro, najmniej – po dwoje w 96 i 99 roku. Dane z GOLEJOWA przedstawiają się następująco: 43 dzieci, najwięcej urodzonych w 94 roku – 7 i w 91 – 6.

WARTO POKUSIĆ SIĘ O PODSUMOWANIA.

W kolejnych latach na terenie gminy i miasta urodziło się: w 1986 – 94 dzieci, 87 – 98 dzieci, 88 – 83, 89 – 99 dzieci, w 1990 – 96 dzieci, w 91 – 90 maluchów, w 92 – 93, 93 – 86 dzieci, w 94 – 84 maluszków, 95 – 68, w 96 – 59, w 97 – 68 dzieci, 98 – 79, a w 1999 – 49 – czyli najmniej.

Gdybyśmy się jeszcze pobawili w oryginalną statystykę i zrobili takie oto wyliczenia: od ogólnej liczby mieszkańców danej miejscowości odjęli liczbę dzieci urodzonych w okresie ostatnich 13 lat i podzielili przez liczbę narodzin – wtedy wiedzielibyśmy, na ilu mieszkańców przypada jedno narodzone dziecko.

A więc do dzieła, może to się okazać całkiem interesujące!

LUBOMIERZ – od 1846 odejmujemy 357 i dzielimy przez 357. Wynika z tych obliczeń, że na 4,17 obywatela zameldowanego w miasteczku „przypadło” 1 dziecko.

Tak wygląda średnia za ostatnich 13 lat.

W MILECICACH ten „wskaźnik” wynosi 4,39;

W RADONIOWIE – 4,89; **W POPIELÓWKU** – 4,1;

W OLESZNEJ PODGÓRSKIEJ – 3,66; **CHMIELENIU** – 1,4;

W MACIEJOWCU – 5,18; **W POKRZYWNIKU** – 4,92;

W WOJCIECHOWIE – 5,72; **W PASIECZNIKU** – 4,02;

ZALESIU – 2,33; w Janicach – 6,61;

W PLAWNEJ DOLNEJ – 5,18; **W PLAWNEJ GÓRNEJ** – 4,78;

W GOLEJOWIE – 4,37.

Tak przedstawia się nasza statystyka. Jedno dziecko „przypada” na liczbę podaną obok każdej miejscowości.

Wynika z tego, że najlepszy przyrost naturalny w ciągu ostatnich 13 lat nastąpił w CHMIELENIU!!! Drugie miejsce zajmuje Zalesie, III – Oleszna Podgórska, IV – Pasiecznik, V – Popielówek, VI – Lubomierz. Ostatnie – JANICE! Przedostatnie – Wojciechów! Jakie z tego wnioski?...

WARTO WIEDZIEĆ, ŻE...

Na liście UNESCO – Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego (*The World Cultural and Natural Heritage*) wpisana jest dotychczas ^{ponad} 600 obiektów ze 112 krajów.

Z Polski pierwszymi obiektami uznanymi za bezcenne wpisano Kraków (1978 r.) z zespołem zabytkowym (Stare Miasto, Wawel, Kazimierz Stradom) i Wieliczka z zabytkową kopalnią soli z XIII w.

Rok później włączono do światowego rejestru Oświęcim – dawny obóz koncentracyjny – muzeum (Auschwitz – Birkenau – Oświęcim – Brzezinka) i Białowiecki Park Narodowy – z pierwotnym lasem mieszanym strefy umiarkowanej, rzadką fauną (m.in. żubr, ryś). Następnie do najwybitniejszych zespołów zabytkowych wpisano Starówki w Warszawie (Stare i Nowe Miasto, odbudowane po całkowitym zniszczeniu), w Zamościu (renesansowa zabudowa Starego Miasta XIII-XIX w.) i w Toruniu (Miasto urodzenia Mikołaja Kopernika) zabytki Starego Miasta (XIII-XV w.) oraz Malbork z gotyckim Zamkiem Krzyżackim (XIII, XIV, XV). Kolejno dziełami z Polski, na listę UNESCO został wpisany 2 grudnia 1999 r. Krajobraz Kalwaryjskiego Parku Pielgrzymkowego. Kalwaria położona jest w gminie Kalwaria Zebrzydowska, w pow. wadowickim między górą Żar (527 m n.p.m.), a Górą Lanckorońską (550 m n.p.m.). W Krajobrazie Beskidu Średniego, na tle którego rozciąga się wkomponowany zespół sakralny zwany dróżkami Męki Pańskiej – Kalwaria, przypominający miejsca święte w Jerozolimie.

Do Kalwarii pielgrzymował często Karol Wojtyła, najpierw jako chłopiec, później ksiądz, biskup, metropolita krakowski, a 7 czerwca 1979r przybył tu jako papież Jan Paweł II. Kalwaria Zebrzydowska jest miejscem licznych pielgrzymek, gdzie poeci i artyści szukali natchnienia. Warto przewędrować 6 km. wzdłuż drózek, by zobaczyć i poznać „Jerozolimę” przeniesioną na polską ziemię.

8-9 maja br. odbyły się w Kalwarii Zebrzydowskiej uroczystości związane z otrzymaniem aktu nadania wpisu na listę UNESCO pod patronatem Metropolity Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego.

HENRYK LANGE

Kronika Parafialna

W Kościele Parafialnym w Lubomierzu 4 czerwca, w niedzielę o godz. 9.00, podczas Eucharystii dzieci z klas II przyjmą po raz pierwszy Komunię Św. **Spowiedź Św.** również pierwsza, odbędzie się w sobotę 3 czerwca 11 czerwca, w niedzielę mamy święto Zesłania Ducha Świętego czyli „Zielone Świątki”.

W poniedziałek, 12 czerwca wszyscy katolicy powinni świętować. Jest to drugi dzień Święta zesłania Ducha Świętego.

Nie zapomnijmy na pewno o przystrojeniu domostw zielonymi brzoškami. Jeszcze w maju codziennie po Mszy Św. Wieczornej o godz. 18.00 jest **Nabożeństwo Majowe.** W czerwcu natomiast codziennie po Mszy Św. wieczornej są **Nabożeństwa Czerwcowe**, na których śpiewana jest Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

*kościół parafialny z 11 polskimi obiektami na światowej liście Dziedzictwa Kulturalnego UNESCO
w Jawie
i Lubomierzu
będzie sanktuarium Maryjne w Krocoszowie*

LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA

Państwu

Stanisławie i Stanisławowi Nowotnym z okazji Imienin wiele serdecznych życzeń zdrowia, spokoju, pomyślności, a Panu Stanisławowi dodatkowe serdeczności za wspaniałą wieloletnią pracę w redakcji „Samych Swoich”
przekazuje zespół redakcyjny



JUSTYNCE I KRZYSIOWI

z okazji Dnia Dziecka najgorętsze życzenia – wszystkiego, co najpiękniejsze, najwartościowsze, najsmaczniejsze, najserdeczniejsze, najszczęśliwsze i beztrośnie życzy **Babcia**

Serdeczne podziękowania pani **ALI MARTYSIEWICZ** mieszkance Jeleniej Góry za pomoc w ubraniu dziecka do I Komunii Świętej składa **E. Mielcarek z synem**

Żonie, Mamie, Babcie i Prababci **Zdzisławie** z okazji Urodzin dużo serdeczności i cierpliwości życzy cała **Rodzinka**

Mamusi Zdzisławie

z okazji Dnia Matki wiele miłości od wszystkich bliskich życzą **dzieci**

Panom: Andrzejowi Mularczykowi i Sylwestrowi Chęcińskiemu z okazji Urodzin najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, radości, spełnienia zamierzeń, częstych wizyt w Lubomierzu życzą **Kargule i Pawlaci**

Temu, który jakiś czas temu właśnie 13 czerwca wydał pierwszy okrzyk – mnóstwo okrzyków zachwytu dla tego, co czyni, życzeń niewyczerpalności tego, co najlepsze i najszczęśliwsze i gromki okrzyk: „dwieście lat!” – **od swoich**

Z okazji Imienin Pani **Stanisławie Czyżewskiej** dużo zdrowia, szczęścia oraz pociechy z wychowanków **życzy klasa I a**

Najserdeczniejsze życzenia **Przemysławowi J.** przesyła Twoja ulubiona

W dniu Imienin i nie tylko wszystkiego naj, naj, naj
Naszej koleżance **Julii D.** życzą koleżanki **A. D. J. D.**

Naszym Czytelnikom przypominamy, że życzenia drukowane są bezpłatnie. Zachęcamy wszystkich do składania sobie nawzajem życzeń właśnie w tej rubryce.

To nic nie kosztuje, a przynosi wiele radości.

Zgłoszenia przyjmujemy codziennie od 8.00 do 16.00 w redakcji, w Muzeum Kargula i Pawlaka.

Przepraszam Pana Wiceburmistrza **Jerzego Andrzejczaka** za chuligański wybryk 24 kwietnia winowajca



ASI z okazji Imienin mnóstwo życzeń: wszystkich wspaniałych rzeczy w niezliczonych ilościach i razach, radości w każdej sekundzie, optymizmu, wytrwałości i nieustannych uśmiechów nie tylko Krzysia **życzą SWOI**

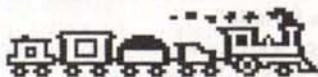
Z okazji Dnia Matki **wszystkim Mamom** nieustającej pociechy ze swoich dzieci, osobistego szczęścia i długich lat życia w zdrowiu i miłości **życzą wdzięczne za trud wychowania i jedyne na świecie matczyne serce – dzieci** „Gdy ktoś chce zamknąć w jednym słowie ogrom uczuć jasnych do granic ostatka, niech przyklejnąwszy to imię wypowie: **Jedno, Jedyne, Przenajdroższe MATKA!**”

Naszej **Kochanej Mamusi** – **STOKROTCE** z okazji Dnia Matki podziękowania za rodzicielski trud, dobre obiady, niezapomniane święta grudniowe i wielkanocne, pełne wspomnień dzieciństwo, pomoc w wielu sprawach oraz życzenia wielu lat życia w zdrowiu, spokoju, radości przekazują wdzięczne **córeczki – L i J.**

MAGDALENIE S. z okazji Urodzin powodzenia w działaniach szkolnych, domowych, koleżeńskich, dobrych układów z siostrą, Rodzicami, Babcją, (o Ciociuni i Jej podobnym – nie wspomnimy), spełnienia marzeń, osiągnięcia zamierzonych celów **życzą swoi z Dianą**

Madzi S. z okazji urodzin dużo zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, wyrozumiałości, większego poczucia humoru i zdania maturoy **życzy wiesz kto!**

DZIECIOM z okazji Ich Święta radosnego, beztroskiego dzieciństwa, wspaniałych zabawek, bezpiecznych zabaw, samej radości i uśmiechów **życzy redakcja**



KĄCIK GMINNYCH ZARTÓW

PRZESYŁKA

W klasie ósmej jest chłopak, który nieustannie rozrabia, nauczyciele ciągle mu wpisują uwagi w dzienniku i zeszytach, które muszą podpisać rodzice. Pewnego dnia przebrała się miarka. Jego ojciec maksymalnie zdenerwowany kolejną uwagą nauczyciela matematyki krzyczy:

– Jak jeszcze raz przyniesiesz do domu uwagę, to obkleję cię całego znaczkami i wyślę do domu wariatów!

POMYLKA

Mieszkaniec Wojciechowa pyta pewnego lubomierzanina:

- Dlaczego się rozwiodłeś?
- Przez listonosza.
- Odbił ci żonę?
- Nie, dał jej list od mojej kochanki!



Z LISTÓW

Mieszkanca bloku w Lubomierzu zwierza się swojej przyjaciółce:

– Ta nowa lokatorka z drugiego pietra jest wyjątkowo małomówna. Niczego bym o niej nie wiedziała, gdybym nie otwierała jej listów!

NA RATY

Pewien mieszkaniec Radoniowa postanowił kupić na raty telewizor. Udał się do Jeleniej Góry, poszedł do Domu Towarowego, gdzie sprzedawca wyjaśniał mu zasady zakupu wymarzonego sprzętu właśnie na raty:

– Płaci pan z początku małą sumę, a potem nie płaci pan ani grosza przez pół roku.
Klient: – To pan mnie zna?

SKANDAL

Do lubomierskiego sklepu przychodzi zdenerwowany facet i krzyczy:

– To skandal, wczoraj kupiłem tu marynarkę i już dziś pękła mi z tyłu, na plecach!
– Niech się pan nie denerwuje – uspokaja sprzedawca. – Widocznie guziki były za mocno przyszyte!

ZASŁYSZANE U GÓRALI

W Sądzie

Baca zeznaje w sądzie: – Proszę wysokiej sprawiedliwości...

Na to sędzia: – Baco, nie mówi się wysokiej sprawiedliwości, tylko Wysoki Sądzie.

Baca ponownie zeznaje: – Proszę wysokiej sprawiedliwości...

Na to zdenerwowany sędzia: – Baco, tutaj nie ma sprawiedliwości, tutaj jest sąd!

BRÓŃ

– Baco, Anka do wroga się wybrała!

– Wiem, to nasza najlepsza broń bakteriologiczna!

SAMI Swoi

Wydawca: UMIG Lubomierz. ADRES REDAKCJI: 58-536 Lubomierz, Plac Wolności 21 (Muzeum Kargula i Pawlaka). Tel. 7833-573.

Zespół redakcyjny: **Jadwiga Sieniuc – redaktor naczelna**, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwilsza, Andrzej Paszkowski, Anna Boska. Wpisywanie tekstów, skład – J. Sieniuc. Skanowanie, druk: tel. 75-363-43. Nakład 400 egz. Cena 1,50 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Numer zamknięto 21.05.2000

E-mail: samiswoigazeta@interia.pl

E-mail: samiswoigazeta@poczta.fm